

**Sygn. akt I C 1358/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : **SSO Marcin Śmigiel**

Protokolant : Robert Purchalak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 01 marca 2013 r. we W.

**sprawy z powództwa M. M.**

**przeciwko A. J.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanej A. J. na rzecz powódki M. M. kwotę 88.000 zł (osiemdziesiąt osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 01.09.2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwoty 3.400 zł tytułem brakującej części kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 września 2012 r. powódka M. M. domagała się zasądzenia od pozwanej A. J. kwoty 88.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31.08.2012 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, że pożyczyła pozwanej w dniu 28 lutego 2012 r. kwotę 88.000 złotych, z terminem zwrotu do dnia 31.08.2012 r. Pozwana nie zwróciła długu pomimo kilkakrotnych rozmów z pozwaną w tym przedmiocie.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia w oparciu o art. 722 k.c. Pozwana podała, że w rzeczywistości, prowadząc działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej wraz D. W. zaciągnęła u powódki pożyczkę na kwotę 103.000 zł, z terminem zwrotu do dnia 20.09.2009 r. Następnie w dniu 02.12.2009 r. pożyczkę na kwotę 73.000 zł u powódki zaciągnął wspólnik pozwanej D. W.. Natomiast pokwitowanie z dnia 28.02.2012 r. jest zdaniem pozwanej dotknięte nieważnością, pozwana podpisała je pod wpływem błędu, ponieważ powódka poinformowała ją, że złożenie podpisu na zredagowanym piśmie spowoduje rozłożenie należności na raty. Oświadczenie to zawiera nowy termin płatności i nieprawdziwe informacje co do daty otrzymania pieniędzy od powódki, wobec czego pozwana uchyliła się od skutków prawnych tego oświadczenia jako złożonego pod wpływem błędu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana prowadziła działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej z D. W.. Powódka dysponowała natomiast środkami pieniężnymi otrzymanymi jako zadośćuczynienie w związku z wypadkiem komunikacyjnym, w którym była

poszkodowana. Na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej pozwana wraz ze współnikiem w dniu 20.06.2009 r. zaciągnęła u powódki pożyczkę na kwotę 103.000 złotych, strony nie sporządziły umowy na piśmie natomiast pozwana podpisała pokwitowanie odbioru tej kwoty, zaś współnik pozwanej D. W. pokwitowanie to podpisał jako „gwarant”. Termin zwrotu pożyczki określono na 20.09.2009 r. Następnie w dniu 02.12.2009 r. została zawarta na tych samych zasadach druga umowa pożyczki na kwotę 73.000 złotych, z terminem zwrotu do dnia 31.01.2010 r. Pieniądze pozwana i jej współnik również wykorzystali na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, umowy pożyczki na piśmie nie sporządzano, natomiast pokwitowanie odbioru kwoty w tym wypadku podpisał D. W. i pozwana – jako „żyrant”. W wypadku obu pożyczek strony uzgodniły ustnie, że będą one oprocentowane w wysokości 10% kapitału w skali miesiąca i oprocentowanie takie było wypłacana powódce do października 2011 r. Po tej dacie pozwana i jej współnik zaprzestali wypłacania powódce oprocentowania, nigdy też nie zwrócili należności głównej z zawartych umów pożyczki.

W lutym 2012 r. pozwana i jej współnik uzgodnili z powódką, że podpiszą nowe pokwitowania, zgodnie z którymi każdy ze współników spółki cywilnej będzie zobowiązany do zwrócenia powódce połowy z łącznej sumy należności z obu pożyczek tj kwot po 88.000 złotych. W dniu 28.02.2012 r. pozwana oraz D. W. przekazali powódce podpisane przez nich dokumenty określone jako (...). Zgodnie z ich treścią każde z nich otrzymało od powódki w tym dniu (28.02.2012 r.) kwoty po 88.000 złotych i zobowiązują się zwrócić te kwoty do dnia 31.08.2012 r.

Dowód:

- pokwitowanie z dnia 20.06.2009 r. – k. 46,
- pokwitowanie z dnia 02.12.2009 r. – k. 47,
- pokwitowania z dnia 28.02.2012 r. – k. 4, k. 44,
- przesłuchanie stron – protokół elektroniczny z dnia 01.03.2013 r.

Pozwana B. K. zmarła w dniu 27.10.2007 r.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Okoliczność udzielenia przez powódkę pozwanej w roku 2009 dwóch pożyczek na łączną kwotę 176.000 złotych była bezsporna. Ze sporządzonego w czerwcu 2009 r. pokwitowania wynika, że pożyczkę na kwotę 103.000 złotych zaciąga pozwana, zaś poręcza za nią jej współnik D. W., natomiast z pokwitowania z grudnia 2009 r. (na kwotę 73.000 zł) – że pożyczkę zaciąga D. W., zaś „żyrantem” jest pozwana. Niezależnie jednak od treści pokwitowań bezsporne było również pomiędzy stronami procesu, że w istocie obie pożyczki zaciągnęli współnicy spółki cywilnej A. J. D. W., na potrzeby prowadzonej wspólnie działalności gospodarczej. Zarówno powódka jak i pozwana podały też zgodnie w toku ich przesłuchania, że obie pożyczki były oprocentowane w wysokości 10% kapitału miesięcznie i takie odsetki były powódce wypłacane co miesiąc do października 2011 r. Następnie pożyczkobiorcy zaprzestali wypłacania odsetek, nie zwrócili również powódce należności głównej z żadnej z tych umów.

Następnie w lutym 2012 r. strony umów pożyczki uzgodniły, że zmieniają zasady odpowiedzialności pożyczkobiorców w ten sposób, że należność główna (z obu umów) zostanie podzielona na połowę i każdy z dotychczasowych współników solidarnych będzie zobowiązany do zapłaty powódce ½ z łącznej pożyczonej sumy. W związku z tym 28.02.2012 r. pozwana i jej współnik podpisali oświadczenia (pokwitowania), w których ustalono termin spłaty na dzień 31.08.2012 r., podano też w nich nieprawdziwą informację, że kwoty wynikające z pokwitowań zostały przekazane w dniu 28.02.2012 r.

Przy tak ustalonym, w zasadzie bezspornym stanie faktycznym, Sąd uznał, że roszczenie powódki jest uzasadnione w oparciu o regulację art. 720 k.c. Pozwana domagając się oddalenia powództwa sformułowała jedynie zarzut

przedawnienia, odwołując się do brzmienia art. 722 k.c., zgodnie z którym roszczenie biorącego pożyczkę o wydanie przedmiotu pożyczki przedawnia się z upływem sześciu miesięcy od chwili, gdy przedmiot miał być wydany. Zarzut przedawnienia był całkowicie chybiony, bowiem powołany przepis dotyczy jedynie roszczenia biorącego pożyczkę o wydanie przedmiotu pożyczki. W niniejszej sprawie natomiast powódka jako dający pożyczkę – dochodziła jej zwrotu. Roszczenie dającego pożyczkę, który nie udzielił jej w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, przedawnia się z upływem ogólnych terminów przedawnienia – a więc po 10 latach (art. 118 k.c.). Roszczenie powódki wobec pozwanej nie uległo więc przedawnieniu. W lutym 2012 r. strony zmieniły treść dotychczasowego zobowiązania – w istocie tylko w zasadzie określenia nowego terminu spłaty zobowiązań z obu pożyczek (31.08.2012 r.). Zamiarem stron było też prawdopodobnie przekształcenie solidarnego zobowiązania współników spółki cywilnej na kwotę 176.000 zł w dwa niezależne długi po 88.000 złotych, co jednak nie do końca się udało. Należy bowiem zwrócić uwagę, że dokonując tej zmiany treści zobowiązania pozwana ponownie poręczyła za zobowiązanie D. W., a on poręczył za jej zobowiązanie, nadal więc za cały dług odpowiadają solidarnie (art. 881 k.c.). Bezspornie w „pokwitowaniach-rewersach” podano nieprawdziwą datę otrzymania pieniędzy przez pożyczkobiorców (28.02.2012 r.), co jednak w żaden sposób nie wpływa na zobowiązanie pozwanej. Nie sposób doszukać się tu jakiegokolwiek błędu pozwanej, w zakresie zawartych w pokwitowaniu oświadczeń woli co do przekształcenia długu solidarnego na dwa długi po 88.000 jak i nowego terminu spłaty – treść oświadczenia pokrywa się z rzeczywistą wolą stron. Pozwana w pokwitowaniu złożyła natomiast nieprawdziwe oświadczenie wiedzy co do daty otrzymania środków z pożyczki, polskie prawo cywilne nie zna jednak instytucji uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia wiedzy. Sama treść pokwitowania z dnia 28.02.2012 r. rzeczywiście może wskazywać na to, że strony w tym dniu zawarły nową umowę pożyczki na kwotę 88.000 zł, co bezspornie nie miało miejsca. Niemniej w toku procesu strony zgodnie zeznały, że pożyczka (a właściwie pożyczki) zostały faktycznie udzielone w 2009 r., zaś pokwitowania z lutego 2012 miały służyć jedynie przekształceniu treści istniejącego zobowiązania. Pozwana co prawda w odpowiedzi na pozew wskazywała, że w jej przekonaniu pokwitowania te miały służyć rozłożeniu należności na raty i dlatego je podpisała. Nie sposób jednak traktować jako błąd sytuacji, gdy osoba prowadząca działalność gospodarczą podpisuje bez czytania oświadczenie składające się z dwóch zdań, a następnie twierdzi, że jest zaskoczona jego treścią. Ewentualne skuteczne uchylenie się przez pozwaną od tego oświadczenia woli i tak jednak nie uchyla jej odpowiedzialności wynikającej z umów pożyczki z 2009 r., które ostatecznie powódka wskazała w toku procesu jako podstawę faktyczną jej roszczenia.

Sąd analizował również kwestię wpłat dokonywanych na rzecz powódki do października 2011 r., jednak strony zgodnie zeznały, że były one dokonywane i zaliczane na poczet uzgodnionych odsetek umownych a nie na spłatę kapitału. Odrębną kwestią jest to, że uzgodnione odsetki przekraczały maksymalną wysokość odsetek dopuszczalnych zgodnie z art. 359 k.c. Stwierdzenie tej okoliczności nie uprawnia jednak Sądu do odmiennego zaliczenia tych wpłat. Należy ponownie zwrócić uwagę, że pozwana jako przedsiębiorca знаła niewątpliwie wysokość odsetek maksymalnych i jeżeli mimo to wypłacała powódce odsetki w uzgodnionej wysokości – ewentualne dochodzenie zwrotu tego świadczenia jako nienależnego jest wątpliwe na gruncie regulacji art. 411 pkt 1 k.c. Aby okoliczność ta mogła mieć jakikolwiek wpływ na niniejszy proces – pozwana musiałaby skierować wobec powódki żądanie zwrotu świadczenia nienależnego, zaś w niniejszej sprawie podnieść w związku z tym odpowiedni zarzut procesowy.

Z tych względów powództwo uwzględniono w przeważającej części, oddalając je jedynie w zakresie odsetek za opóźnienie naliczonych za dzień 31.08.2012 r. Sąd stoi na stanowisku, że strony skutecznie zmieniły umowę i ustaliły tę datę jako nowy termin zwrotu pożyczki, a zatem pozwana pozostawała w opóźnieniu dopiero od dnia następnego po tej dacie.

Orzeczenie o kosztach w pkt III wyroku oparto na dyspozycji art. 98 k.p.c., zaś w pkt IV na regulacji art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.